

Pravo 4995.

U
Kbior processow
z 18 wieka

Ch. IV

3 Rubl

3 1/2

1843. III. 163.

No 4995/



Glade

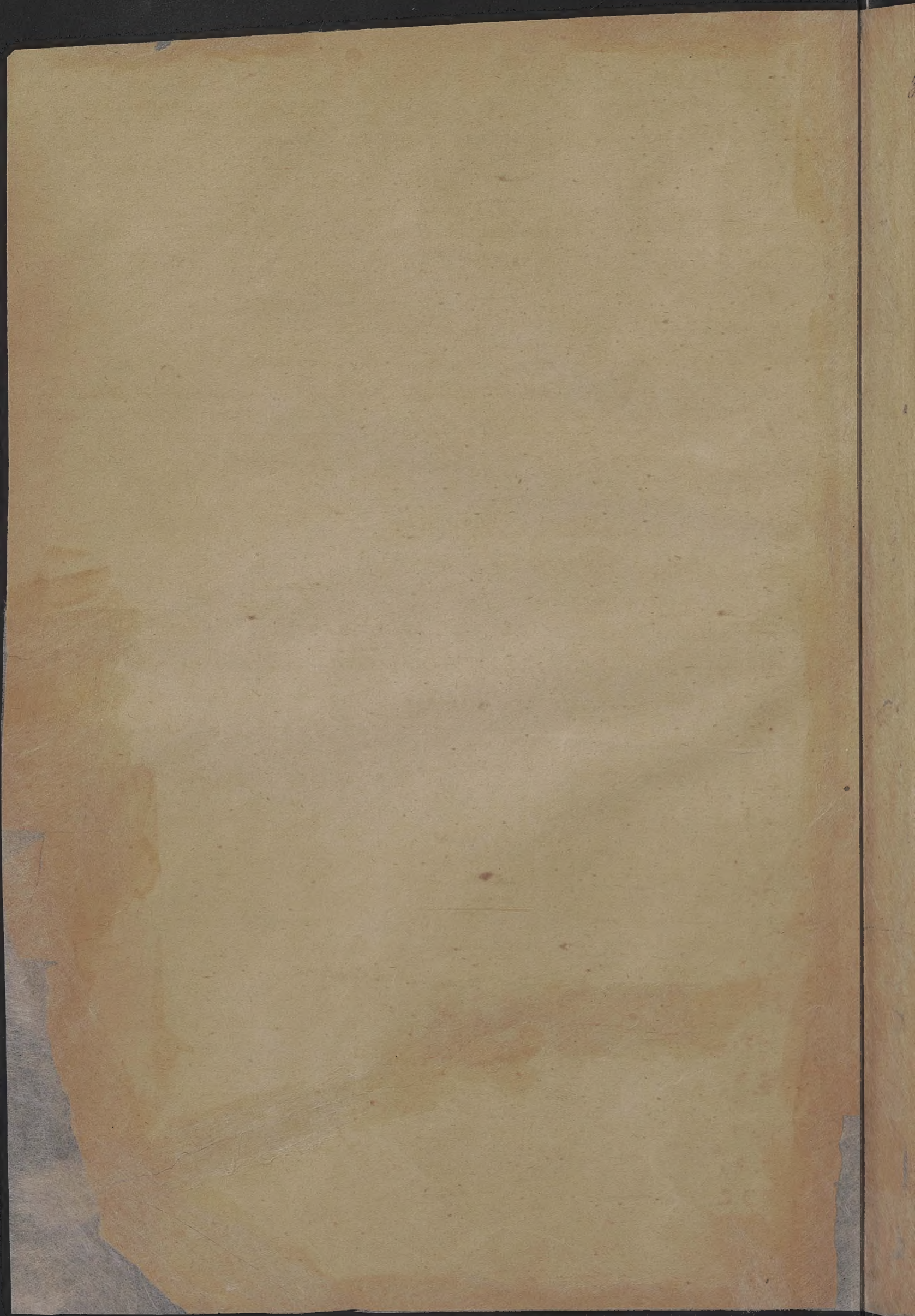
Jakob Geyer
Ritter

Bibliothekar Jakob Geyer
(3)



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
45.
46.
47.
48.
49.
50.
51.
52.
53.
54.
55.
56.
57.
58.
59.
60.
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72.
73.
74.
75.
76.
77.
78.
79.
80.
81.
82.
83.
84.
85.
86.
87.
88.
89.
90.
91.
92.
93.
94.
95.
96.
97.
98.
99.
100.

1. Wilno — Ryk.
2. Wigdorowicz — Wichent.
3. Kötmanowa Klauko — Wigdorowicz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy — Wichent.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwitt.
10. Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włócianie Star Wielonowski — Walewski An.
12. Pomiatrowscy — Walewski.
13. Jędruski — Micewicz — Jasiński.
14. — —
15. Hausman — Piłtowski —
16. Potocki — Górnio.
17. Brzostowski Xaw — Próżniński Mściwoscy.
18. Stankiewicz — Mubynski — Sedensko.
19. Domanicy. Szpink. Karmelici. Rudomina. Oskierko.
20. Alexandrowicz — Górnio.
21. ~~Kotkowski Gnatowski. Zab. 14633. III. t. V. Nr. 13.~~
22. Murzynski — Oryż —
23. Tęgoborski — Niemcewicz — Krasnodębski.
24. Górecki — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartusci — Niemcewicz —
29. — —
29. Stoklich Star — Shingko.
30. Shingko — Malinowski.
31. — — Giepieter. — Piłcha.
32. — —



33. Sokotowski — Wilno
 34. — — — — —
 35. — Karmelita — Giedroyc.
 36. — — Swirski. — Kowno.
 37. Pustowski — Kowno
 38. Kudenicki — Oreszko.
 39. Dorskiygn Tanc. — Oreszko.
 40. — Oreszko
 41. Piasecki — Ciernicki, Wotolickowa, Wotolicki
 42. Odymiec — Zakoska — Ryngwas Dycki
 43. Miatopiotowski — Bygiski
 44. Kozlowski — Waniewski.
 45. — — — — —
 46. Totolicko — Kamedulski Wypier.
 47. Wojnicki — Jezarski. Tayler
 48. Pohl Jz. — Plater.
 49. Przewnicki — Zastaw.
 50. Chrewni — Przewnicki — Marciniewicz
 51. Marciniewicz — Radziwitt, Chrewni
 52. Sapicha — Sapicha.
 53. Matusiewicz — Gackowski — Bozowski
 54. Klenicki — Matusiewicz — Gackowski
 55. Klenicki
 56. Klenicki

14633 III

BIBLIOTHECA
VNIV.  AGELL.
GRACOVENSIS.

R E P L I K A.

O D

*Gminu Żydów Wileńskich, za wydaną Plenipotencyą na Chackiela
Leybowicza, i Abela Mentałowicza procedującego*

Z

*Kahalem Żydów Wileńskich, oraz z Samuelem Wigdorowiczem i z
jego Adherentami chcącemi Gmin reprezentować na Sądzie.*

~~~~~

**P** Rożno Samuel Wigdorowicz i jego Kompaniści, odmienną chcią ukry-  
wać na Sądzie postać, gdyż skutek ich procederu i explikacyi, do  
jednego zmierza celu, iżby wszystkie wolności, zwyczaje, Prawa, i  
Przywileje do tąd używane przez Narod Żydowski skazie, a społec-  
zność całą pod Prawem gwałtu, przemocy i prześladowania zostawić.  
Cokolwiek wszakże jest w ich plancie pod hasłem Gminu utworzoney; to  
to wszystko nieprzeszkadza aktualnemu zgromadzeniu Żydów Wileń-  
skich, do zyskania na Sądzie ocalenia tych Praw, które oni przez  
odbycie poprzedzających głosów, już okazali.

Owżem gdy są wszystkie strony różniące się między sobą na Sądzie, i  
gdy między wszystkimi podług złączonych już aktów, ma na-  
stępować pryncypalny wyrok; bliższą Sąd znajdzie Kommunikacyą  
kto się uchyla od toru Praw i sprawiedliwości; a kto idzie o zachowa-  
nie naturalnego ustaw Kraiowych biegu.

Nie jest to przyczyna do konwikcyi Sądu, że oni szukając na Kahale spra-  
wiedliwości, poszli do Skarbowey Kommissyi; gdyż i Sąd Zadworny  
dając wszystkim Obywatelom sprawiedliwość, nie odmowi oney dla  
garstki Żydów.

Ani to ma Sąd konwinkować że się Juryzdykcya niewłaściwa, wdała mię-  
dzy Żydami spory, kiedy Żydzi niełożyli żadnego Prawa, które-  
by dla ewokacyjnego Dekretu osłabiło władzę naturalnego Sądu.

Ci dopiero wszyscy przychodzą Żydzi, którzy niebyli na Sądzie Komis-  
sarskim, którzy niedawali do Kommissyi Skarbowey Plenipotencyi,  
którzy wcześniej recessowali od Pozwów mimo ich wiadomości wynie-  
sionych, i którzy w ostatku pilnując się Dekretu Woiewodzińskiego,  
idą naturalną drogą do Assesoryi dla sporów.

Mogąż oni przegrywać Forum gdy najistotniej dowodzą że z niemi w  
Kommissyi Skarbowey Dekretu nie ma? i że Woiewodzińskim Sądem  
zajęta kwestya, gdy dotąd nie rozwiązana musi zyskiwać koniecznie  
w tym Sądzie skutek, któremu rozpoznanie Dekretów Woiewodzin-  
skich moc Prawo nadało.

A



Nie ułatwić z Dekretu Woiewodzińskiego urosłych między Żydami kwestyi, byłoby to na zawsze odstąpić możności ich sądzenia, i poddać Woiewodzińskie Dekreta pod iakieykolwiek Juryzdykcyi przesąd.

Jeżeli idzie upornym Żydom o zachowanie w tym powagi Kommissyi Skarbowey Dekretow, aby ich in instanti Sąd niekassował, lecz zostawił Seymowi kassatę onych; niech te słowo wygrywaią, ale rzecz z pod tych Dekretow przegrać muszą tak, iak uczyniła Kommissya widząc na stole swoim Woiewodziński Dekret, zostawiła go nietykany; a Dekretem zaiętą Sprawę wyięła przecie.

Co będą znaczyć Kommissyi Skarbowey Dekreta, iesli Sąd Zadworny reprezentuiąc najpierwszy z natury swoiey Trybunał, podług Praw wyższych i Konstytucyi 1766. Roku brzmienia zakaze będącym na Sądzie Żydom ażeby pod żadnym pretextem do Kommissyi Skarbowey w rzeczy Dekretem Woiewodzińskim ułatwionej, i teraz ułatwić się maiącey nieśli.

Jeden taki Dekretu Affesorskiego warunek; przewazy tysiąc Kommissyi Skarbowey Dekretow ewokacyinych, ktorych powaga cała wtym ostrzeżeniu zamknięta: *A to wszystko sub nullitate sancitorum, Decretorum & secus latorum.*

Przyznać więc tylko trzeba że to Sprawa iest Affesorska iak inaczey konkludować niedozwalaia prawa, atym samym ustaie skutek Dekretow Komissyiinych bez kassaty, i tknięcia się onych.

Czemu zaś Sądowi Affesorskiemu niema być wolno przyznania się do właściwey swey Juryzdykcyi sprawy, kiedy iest koniecznie obowiązany iść za głosem prawa, i przysięgi na ich exekucyią wykonanej, nie zaś za przewodnictwem krzywo uczynionego przez Żydow kroku.

Nie Kommissya więc Skarbowa, ma dawać Sądowi Affesorskiemu prawo w gatunkach spraw takich, co directé do Affesoryi należą; lecz Affesorya może ostrzedz strony proceduiące ażeby daley ewokować nieśmieli, gdyż Affesorskie Dekreta, są niezłamanym i niewątpliwym wyrokiem podług zadeklarowania Konstytucyi 1764. i 1766. a ktorych Praw pokrotce treść się namienia.

*Wszelkie Dekreta Najiasniejszych Antecessorow naszych, i nasze, ktore w Affesoryi z oczewistej Kontrowersyi ferowane były, są, i być powinny tey ważności i mocy, iako Dekreta Seymowe, Relacyjne, i Trybunalskie.*

*A tak ferowane Dekreta oczewiste, nullo modo wzruszane, & in dubium wokuwane nigdy być niemają.*

*Insistendo wszystkim Prawom i Konstytucyom a mianowicie Konstytucyi 1726 Roku de valore Dekretow Oczewistych Trybunalskich quam strictissime opisany ustanawiamy: ażeby też Dekreta oczewiste Trybunalskie ex ferius partium controversiis ferowane, tudzież Dekreta Sądow Polubownych przez*



*nikoga in ullum dubium wprowadzane i naruszane niebyły, lecz circa valorem sui, inviolabiliter perpetue zostawały.*

Między tak dzielną Affesorskich Dekretów powagą, niewydaia się dobrze Kommissyi Skarbowey ewokacyinne Dekreta, i niemoga mówić że są de pari; gdy inrze jest dla nich brzmienie Konssytucyi 1766 Ru. *Ato wszystko sub nullitate sancitorum & Decretorum secus latorum.*

Czy mogła tedy Kommissya Skarbowa wydany mandat przeż Kahał do Affesoryi nazywać Ewokacyinym, i pod czafem kondemnowania się Zydow decisive pisać warunki; a przecie w tym wszystkim pozwoliła sobie, iak złożony na dniu wczorayszym przez Szymela Dekret przeświadczył. *Ktory czytać ad casum.*

Maiąc tedy to przed sobą sąd Affesorski, i maiąc tylu prawami zabezpieczoną powagę swoiey Juryzdykcyi; niemoże szukać przekonania w Kommissyinych Dekretach na znegowanie swoiego Sądu, lecz musi w samym prawie dobadywać się przyczyn i skutku.

Pierwszy i niedoświadczony statby się przykład; gdyby Dekret ewokacyinny większą miał powagę nad prawo; a ile wtenczas gdy Zydzi niezaięci Dekretem przychodzą do właściwego sądu, prosząc rozpoznania Przywilejow, i defnicyi czy wolne im są z obrządkow Religicznych dochody ktore oni podług swoich ustaw zwyczajow, zakonności miec muszą, do utrzymania Religii Zydowskiego Narodu.

Kommissya Skarbowa niemogąc wchodzić w skutki tych Praw, i Przywilejow, wcześniej a nawet przed Dekretem swoim pokassowała dochody Religiczne, wydaiąc na pozostałe Krobki W. Zyniewowi kontrakt. *Czytać ten na rzecz W. Zyniewa kontrakt.*

Przeciwnie tey prawdzie mowiono od Juryzdyczan Xcia Imci Biskupa Wileńskiego, i chciano grzech zrobiony przez Kommissyą Skarbowa ochronić wnosząc, że ieszcze nie są skassowane Religiczne dochody; a Sąd przeciwniey doświadcza wiadomości z samego Kontraktu.

Czego więc maią się spodziewać iur Zydzi, gdy i Kontrakt wydany z abrogacyą Religicznych dochodow na przyszłość; a z i przeszłość kazano te dochody usprawiedliwiać zaległe Długom Kredytor skim. *Czytać do tego punktu Dekret Skarbowey Kommissyi cytowany w Produkcie, i kombinować z kontraktem W. Zyniewa.*

Zawieszony prawda ten kontrakt do pewnego czasu; lecz nie przeto, iżby abrogacyą zrobioną cofnąć; ale dla tego, ażeby pierwszym kontraktem na te same krobki termina, wypłynęły. *Czytać powtorne Kommissyi Skarbowey Sancitum zatrzymujące exekucyą kontraktu W. Zyniewa.*

Sama Kommissya Skarbowa w pierwszych Sancitach wyznała, że te krobki Religiczne nie są podane do Likwidatorskiego Deketu, i takie było dowodzenie przeż Szymela z adherentami.



W Dekrecie zaś swoim, nazwała te Krobki utworzonemi po Likwidacyi. *Widzieć Sancita pierwsze złożone w Replie przez Kahat, i konfrontować z Dekretem, a oraz z żalobami, niemniej z punktami w Roku 1750. które Samuel Wigdorowicz złożył, a w których przez szczegół krobka mięsa kofzycznego zabezpiecza dochód Rabina.*

Jeżeli tedy Żydzi uznają potrzebę Rabina w swojej Religii, i dobrowolne Samuela Wigdorowicza obranie za Rabina w Roku 1750. tym samym przyznają sami przed Sądem krobkę mięsa kofzycznego byź dobrowolną i Religiczną, gdy na niej dochód Rabina mieszczą w 1750. R.

Zastanowić się więc dopiero nad ich przewrotnością w Kommissyi Skarbowey, i nad żądaniem które tu czynią, wnawiając, iż to są extorsye przeciw zakazowi Konstytucyi 1764. Roku. Ktoż tę extorsyą włożył na nich? sami, kto Rabina na tych dochodach ubezpieczył? sami, kto tych dochodów nie podał do Likwidacyi? sami, wespół z Samuelem Wigdorowiczem.

Może być dotykalnicy co przekonującego, iż Samuel Wigdorowicz z Adherentami swoimi nie ma nic więcej w zamiarze, nad przyspieszenie zguby całemu Zgromadzeniu Żydów, a złością swoją tak jest daleko zapędzony, że przez chęć utrzymania w Kommissyi Skarbowey Sprawy; przeciwne swemu w Assefloryi procederowi czyni żądania.

Bo chce żeby mu Sąd Asseflorski wroczył Rabinowstwo i zabezpieczył dochody udeterminowane punktami 1750. Roku, a razem broni wzierania w źródło tych dochodów, zgadzając się na kassatę przez odeślanie do Kommissyi Skarbowey Sprawy, która już skutkowałą, i do innego ten dochód zwrociła celu.

Pierwiza tedy ta, a w swoim składzie nader przeciwna i gorsząca proces Prawny niezgodność.

Dalej jeszcze też same usta mówią od Samuela Wigdorowicza, co i od Stronników jego, którzy w Kommissyi Skarbowey popierają proceder; a Sąd niek uważa, iak wielka emulacya, czyli różność interessu Żydów prawujących się w Kommissyi Skarbowey, od interessu Rabina.

Oto nayprzod, gdy to jest extorsyą według rozumienia Żydów, i zasłęży Decyzyi Kommissyi Skarbowey, co w Dekrecie Likwidatorskim nie znajduje się, iakimże Prawem z krobki mięsa kofzycznego brał co Rok po 27. Zł: Samuel Wigdorowicz, i wybrał gdyby liczyć tylko od Konstytucyi 1764. Roku trzydzieści tysięcy Zł: z okładem.

Więc podług samego Wigdorowicza sentymentu, chcącego wyparć ztąd Sprawę dla racyi zasłęży w Kommissyi decyzyi, wypada to, że musi biorąc niewolnie po Konstytucyi 1764. Roku z krobki mięsa Kofzycznego dochód 27. Zł: wroczyć kassie Generalney.

Cze-



Czemuż Samuela Wigdorowicza, który brał dochód z krobki kofzyrney, nie przypozwali oni przed Sąd Kommissyi Skarbowey, jeśli chcą udawać siebie za aktualnych dozorców dobra publicznego, abo czemu sam Samuel Wigdorowicz nie oświadczył nigdy powrotu branych pieniędzy z funduszu extorfyinego i teraz nie oświadcza, owszem tak zaległych dochodów z Rabinowstwa zwrotu prosi, iako też zabezpieczenia tychże samych dochodów za przywroceniem iego do Rabinowstwa.

Niechże dopiero sam Wigdorowicz rozważy, iaka jest przeciwność iego terazniejszey sprawy z plantą do Kommissyi Skarbowey przedsięwziętą, i iak mu jest trudno ukryć ten kondykt, który on utrzymuje z wysłanymi osobami do Kommissyi Skarbowey, od których iedne usta nie mogłyby mówić w tak rzeczy sobie przeciwney, gdyby proceder w Kommissyi Skarbowey nie był procederem Wigdorowicza własnym, z iego instytutu i iego popierającym się kosztem.

Możeż więc Sąd rozpoznawając z samych początków Sprawę Rabina, nie rozpoznać natury byłych i bydź mających dla Rabinów następnych dochodów; zwłaszcza kiedy sam Samuel Wigdorowicz taką przyniósł Sprawę, i o taki skutek odbył Produktowe i Replikowe pisma.

Nie jestże to o ustawy Żydowskie, o zwyczaje a koleyno o Przywileie approbujące im óne sprawa, gdy fundusz dla następnych Rabinów ma upadać przez wymyśloną racyą, że się opiera na dochodach extorfyinych.

Kto ma rozpoznawać, co przecie Żydom wyprasane z taką troskliwością Przywileie approbują, i iakie a w czym są na rzecz ich pożyteczne ustawy, i zwyczaje, gdy Religiczne dochody będą extorfyinami.

Wszystko to wyciąga Kognicyi i zadeterminowania ostatecznego, przez Sąd Zadworny, a Sąd Assessorski gdy uzna że i obieranie samego Rabina równie wszystkich osób duchownych, Kahałnych, takż utrzymanie szkoły, nabożeństwa, Nauczycielów, jest extorfyją; w ten czas żadnego nieutwierdz i dla nich funduszu na utrzymanie, a wszelkie utwierdzone ustawy, zwyczaje Przywileiami, skasuje.

Będą przynajmniej Żydzi wiedzieć że im nie potrzebny Rabin, że nie potrzebny Kahał, że nie potrzebny żaden z Duchownych, że bez żadney subordynacyi żyć mogą i powinni, skoro naydawnieysze zwyczaje Przywileiami approbowane pod tytułem extorfyi poidą, i skoro Kahał proprium mieć nie powinien, według zadeklarowania Konfytucyi teyże samey 1764. uznającej proprium Kahałow.

Rabinn • dzielając swo ch dochodów na dobro publiczności całego zgromadzenia Żydów, chce one przecie zyskać dla siebie, i tyle gatunków ma zapewnionego dochodu? iakże cała generalność ktorey jest naygło-



wniejszym interesem mieć Kahał za pierwszego stroża wszystkich potrzeb, bez szeląga pewney importancyi zostanie.

Co się dotąd mówiło ogólnie o gatunku Sprawy należącey właściwie Sądowi Assessorowskiemu to przez szczegół stosować należy de-novo poczynionych zarzutów.

§.

Niema Prawa ktoreby ewokacyiny upoważniało proceder, a tym bardziej ktoreby drugiej Juryzdykcyi nakazywało iść za grzechem pierwszym, mimo przekonanie własne i mimo oczywistość Praw Kardynalnych. Statut najpierwsze Prowincyi Littey Prawo, opisując wszelkim Sądom porządek i moc sądzenia, niedozwala żadney Juryzdykcyi wdzierania się w gatunki nienależnych sporów, a strony za oznaymieniem tylko, uwalnia od ulegliwości Dekretów.

Słowa Ar. 44. R. 4. *ustawuemy chcąc mieć, aby nikt nikogo od Sądu należnego do drugiego urzędu i Sądu etc. takowe ani przed nas Hospodara, ani przed Sąd Główny nad ten Statut i porządek iego, i też nad artykuły onego głównego Sądu postanowione nieśmiały wyzywać, a ktoby to uczynił a do innego urzędu i Sądu nienależnego kogo wyzywał, tedy pozwanemu tylko wiadomość Urzędowi temu do którego będzie pozwan o takowy nieporządnym i niesłusznym pozwaniu sam oba przez posłańca swego na to umocowanego ma dać i obmowę w tym uczynić.*

*A takowych Pozwów posłuszen być, i stronie za niemi odkazywać niebędzie powinien.*

*Ale jeszcze ten kto takowe Pozwy weźmie i iemi poźwie, za to że mimo Sąd swoy należny śmiały to uczynić, ma zapłacić winy temu Urzędowi od którego wyzywał kopę groszy a stronie trzy ruble groszy etc. i te winy ten Urząd należny ma sobie i stronie odprawić zarazem.*

Kahał Wileński dał wiedzieć: że ta sprawa Kommissyi Skarbowey nienależy; równie i Gmin Żydów przez uczyniony reces od procederu w Ofob 732. zapewnił iednostaynie.

Jakże go wypychać do Kommissyi Skarbowey, kiedy Prawo od pośluszeństwa uwalnia, a Prawo tak czytelne, i tak święte, że go dotąd żadna intryga nadwątlić niezdolała, owszem wszystkie późniejsze są zupełnie stosowne do ostrzeżonego warunku.

Mowi Samuel Wigdorowicz z Żydami, i Xcia Imci Biskupa Juryzdyczanie, że choć Konstytucya 1766. Roku nullitatem Dekretom Kommissyi Skarbowey ewokacyinym zakłada; iednak ta nullitas Dekretów tylko przez Stany Rzepltey następować powinna.

Niech w reście Stany Rzepltey kassują ewokacyiny Dekret; ale czy dla tego że Stany Rzepltey mają kassować; Sąd Assessorowski tym czasem



powinien pomagać gwałtowi i ewokacyi, oddając pod tę Jurysdykcyę Sprawę, ktorey Dekreta pod młotem Kaslacyi i upadku zostają.

A to iestże w tenczas ma oddawać, gdy czyta naywyraźniejszy dla siebie Prawo Statutu determinujące uwalniać z pod posłuszeństwa za pozwow.

Przeciwność nadto iest wielka, uznać sprawę za należną swemu sądowi z przekonania praw, a oddać ją na los dalszey ewolucyi; żeby potym większego zamieszania i zguby zapaliła pochodnie.

Art. 40 R. 4: nielegitimuie Dekretow ewokacyinnych owszem do upadku przywodzi i nieczynnemi ogłasza.

Konstytucyą Konwokacyina 1764. Ru: w W: 6 na karcie 183. pod tytułem *Sprawiedliwość*. niedopuszcza dobrowolnie etiam przyjmować sąd infzy, nad gatunek sprawy, ktorey słowa.

*Ze mimo prawa pospolite w wszelkich sprawach subtelio do sądzienia się naznaczające abusus terminus opisow rozprawowania sie in omni subtelio porządek spraw i sądow miesza, przeto illos abusus tollimus, a iaka sprawa do iakiego forum z przepisu praw należy tam prosekucowana i sądzona a nieina. czezy być powinna, sub rigore pñnarum evocatois.*

Dopuszcć więc w Kommissyi Skarbowey dalszey prosekucyi, iest to przyzłamaniu praw innych złamać i ten naysołennieyszy szczegulney dla Prowincyi Litewskiej Konstytucyi; a złamać iedynie dla tego że się w przod Ewokacyia wdała, do przywłaszczenia sprawy.

Wszak procz tego zawsze poprzedza Ewokacya, lecz porządek prawa nie cierpiący zamieszania między Jurysdykcyami; ma udeterminowane na Ewokacyie reguły uwalniając od posłuszeństwa takowych dekretow.

Jakoż sąd Affesorki znajdui ew swoiey Ordynacyi osobny Regestr Expulsyinny, na gatunek Ewokacyi, znajduie władzę karania ewokuiących, i przymuszenia do posłuszeństwa.

Kommissya Skarbowa, niema tego wszystkiego; Czytać *ad casum ordynacyą 1766. Roku dla Kommissyi Skarbowey, i doświadczyć czy iest regestr Ewokacyiny, a przecie kładzie warunki, żeby niewolno było iść do włainey zwierzchności.*

Zeby niebyło Konstytucyi 1764. Roku szczegulney dla Zydow Prowincyi Litewskiej reasumuiącey im dawne prawa względem należenia do sądow Woiewodzinskih, Starościnskih, i Affesorkich: żeby Ordynacyia Kommissyi Skarbowey w Roku 1766. nastala nietak czytelne miała warunki, iak ją względem należenia spraw doniey; tedyby Konstytucya 1764. Roku Koronacyinna przeświadczyć zdolnie mogła iż wszyscy Zydz nie są oddani pod Sądowniczą Komissyi Skarbowey władzę przez Konwokacyinney i to Koronney Konstytucyi wyrok, gdy Kahałowi Pinickiemu udzielne starano się dać prawo dla rozładzenia długow, i Przykahałkow.



Słowa Konstytucyi Koronacyiney 1764 Ru: w W: 7. na karcie 421. Po-  
nieważ Synagoga & respektive Kahal Pinski &c. długami, wyderkami &c.  
jest obciążony i pokrzywdzony; przeto ażeby ad toleranda onera publica  
byli zdolniejszy, Kommissyi Skarbu Rzpltey W. X. Lit. zalecamy &c. fo-  
rum, teyże Synagodze cum venientibus w teyże Kommissyi Skarbowey W.  
X. Lit. praesenti lege naznaczamy.

Dla iedney więc Synagogi Piskiey Konstytucyą 1764. Roku forum w  
Kommissyi Skarbowey determinuie, a gdy mowi że praesenti lege na-  
znaczamy, więc tym sam dowodzi iż przed tym prawem niebyło  
wolne forum.

Gdy zaś dla infzych Synagog nie ma tak szczegulnego prawa, trzeba na  
ogulnym Konstytucyi Konwokacyinney prześcić zdaniu; że wszy-  
stkie sprawy należą Affesorickiemu Sądowi.

Bardziej tak wierzyć, i tak konkludować należy, kiedy Kommissya Skar-  
bowa na Seymie Roku 84. sama u Stanow Rzpltey dopraszała się o  
wyraźne prawo rządu nad Kahałami czyli nad prowećtem onych.

Jeżeli tedy do Roku 1784. nie miała Rządu, po Roku 84. nikt iej nie  
nadał; toć niemając Rządu barziej mocy sądzenia niema i mieć nie  
może przeciwko tak wyraźnym prawa ustawóm. *Widzieć Dyaryusz*  
*fol: 369.*

Sam Szymel odbytym głosem zgadza się że Xża Jmość. był powinien tę  
kwestyą przyniesioną do siebie rozładzić, a wnosi gdy Xiąże nieroz-  
sądził i rozładzenia Juryzdykeyi swojej niezlecił, przeto samo dał  
Gminowi prawo iścia do Skarbowey Kommissyi.

Zaczawszy krzywo prowadzić plantę mieszaia się w dalszym iej  
obrocie, i iuz do końca trafić nie mogą, bo jeżeli Xiąże Woiewo-  
da był powinien sądzić iak utrzymuią a nie sądził i odesłał do Re-  
ligicznego, czyli do Duchownego Zydwów Wilenskich Sądu, kto te  
naprzykład zboczne Xcia Woiewody Dekretu obładzenie ma, moc  
poprawić i na tor regularney naprowadzić drogi.

Czytając sami wszystkie Przywileie i Prawa, i żądając ich aprobaty mu-  
sieli wyczytać w onych i to że J. K. M. czyli Sąd Zadworny zastę-  
pujący Monarchicznego Urzędowania Obowiazki, po sądz ie Woie-  
wodzinskim jest legalnym Sądem na odmienienie lub utwierdzenie  
pierwszey instancyi Dekretu.

Do szacunku Osob Kommissyi Skarbowey i prerogatywy Urzędow niema  
dziś Sprawy i strony nieczynią uymy żadney powadze Osob, gdy to  
mowią przeciw Dekretowi, co mowić Konstytucya 1766. Roku do-  
zwala przez wyraz *salva nullitate sancitorum et Decretorum secus latorum.*

Jeżeli tedy przeciw Dekretom Kommissyi czyta się w Konstytucyi tey sa-  
mey warunek na ewokacyine Dekreta, przeto sama nietylko mowić  
o ewokacyi dopełniey, ale i czynić przeciw teyże ewokacyi jest wolno.

J.O.Xcia



J. O. Xcia Imci Woiewody Wileńskiego niemala jest Woiewodzińska Ranga, a przecie Dekrata przez Xcia Woiewody ferowane ulegać muszą, takiemu losowi, jaki naywyższy Trbłt być do Prawa stołownym znaydzie.

Woiewodziński Dekret więcey ucierpiał, gdyż Kommissya widząc też samą Sprawę onym zaiętą, niechciała jednak użyć cierpliwości do poty aż właściwa Jurydykcyja Sądow Zadwornych dotknie się onego i stron wątpliwości rozwiąże.

Następując więc na Woiewodziński Dekret, iżali zachowała obremb swojej władzy, tak ściśle zamknięty, że iedney litery nad zamiar Konstytucyi 1764. Roku przywłaszczając niegodzi się.

Prożno Szymel mianujący się Plenipotent szukał w Konstytucyi 1764. Ru. na swoy występ ekwokacyiny zaślony, i prożno tę Konstytucyą chciał do innego celu nawrócić, gdy ona z przyczyny Poglownego mając okoliczność uwolnienia Żydow od extorsyi, exakcyi, i impozycyi niezaimuie ich ustaw wolności i prerogatyw, a ktore na tym iedynie są oparte fundamencie, iżby między sobą dobrowolne godziło się utrzymać zwyczaje i wszelakiego rodzaju potrzeby.

Wyliczył on wszystkie Żydowskiego Zakonu, obrządki, przepowiedział co to znaczył Kahał, co Sąd duchowny, co Zgromadzenie kreskowych, przyznał że kreskowi wszystko są mocni ułożyć, a co ułożą Gmin słuchać i wykonać powinien, i żądał ażeby ten porządek został utwierdzony.

Jednak żądając tego wszystkiego od czego nikt nieodbiega, na przeciwney skończył konkluzyi, w znegowaniu religicznych przez cały Kongres od dawna przyiętych i od tąd exekwujących się dochodow.

Sam niech Szymel powie, jeśli ieszcze nie zgasiła w nim zupełnie cnota Religii własney, i poczciwości, czy Kahał te dochody ustanowił? i ktory Kahał? czy Osoby, Kahalne same nie ulegają Generalnemu Prawu?

Jeśli Kahalni wszyscy proszą o ich Kaskatę, jeśli zaś Generalność cała dla potrzeb własnych, i jeśli żaden z Starzych nie jest wyięty, toć te dochody duchowne nie nazwisko impozycyi i extorsyi, ale ich wszystkich prerogatywy noszą cechę.

Żąda on w odbytych Piśmie, ażeby Kahał nie ustanawiać ani mógł uchwalać, cokolwiek tycze się składki iakoweykolwiek. Słowa pisma na arkuszu drugim kolumny trzeciej.

*Ażeby Kahalni nie ustanawiać ani uchwalać cokolwiek tycze się iakiej składki, procederu i wydatkow, bez wiedzy, wdania się i większości głosu kreskowego nieważyli się i nie mieli mocy.*

O toż samo prosi Generalność cała widzieć petitum w odbytych piśmie od Generalności Żydow Wileńskich.



Już tedy z Szymelem Wolfowiczem zgodna jest do Sądu plauta, i pro-  
 żba, gdy on czego zaprzec nie zdołał, sam wyznał, iż większość  
 głosów kreskowego zgromadzenia, ma konkludować wszystko, a co  
 ona skonkluduje, to nie może nazwać się impozycją lub extorsją, o  
 której Konstytucya 1764. Roku nie raz wzmieniona pisząc zniszczy-  
 ła, ponieważ sam żąda takiego zwyczaju i tej prerogatywy na za-  
 wsze utwierdzenia.

Niechże dopiero sam poda sposoby zgodzenia żądające się utrzymania prero-  
 gatywy z skutkiem wysłania przed Sąd Skarbowey Kommissyi prożby.

Gdy bowiem Sąd zabezpieczy to, czego on żąda, co Skarbowa Kommiss-  
 sya będzie miała za Prawo wżierać w dochody większością głosów  
 przez Kongressowe zgromadzenie uchwalonych? co znowu za po-  
 wod do tej expenfy która Zwierzchności Kongressowych kresiek,  
 idzie na utrzymanie lub procederow lub innych porrzeb.

Izali tedy nie jest rzecz widoczna, iż przeciw własnemu przekonaniu  
 idzie Szymel z instynktu Samuela Wigdorowicza do Skarbowey Kom-  
 missyi, i tam te prerogatywy usiłuje zniszczyć, których na Sądzie  
 Assessorckim approbaty żąda.

Jeżeli zaś sam Szymel Wolfowicz zna to prerogatywę zgromadzenia  
 Żydów, iż im wolno przez Kongress czyli przez większość kongres-  
 sowych kresiek, i dochody stanowić, i do poparcia procederow ex-  
 penfy użyć, za co tak uparty w nieprzyjęciu drugiej prawdy, któ-  
 ra jednym nierozrwanym skrępowana jest węzłem, iż te Kongresso-  
 we ustawy nie należąc do Skarbowey Kommissyi są właściwe  
 do rozpoznania Assessorckiemu Sądowi, i nie wyobrażają impozy-  
 cyi zniesionej przez Konstytucją 1766 Roku.

Czy się tym ustawom Kongressowym żadość dzieie to kwestya pryncy-  
 palna? oskarża Szymel, że Kahał przestępuje wszystkie ich Praw  
 granice, że do Kongressu przedayne osoby mieści czyli kupować  
 dozwala kreski, że frymarczy tytuły, że nie większością głosów  
 kreskowych procedera wzniesć i prowadzi.

Kahał zaś wzajemnie cały swoy postępek wsparł dowodami, okazał on,  
 że nic sam nie przedsięwziął do czego by wprzod Kongressu całego  
 nie wezwał, nie zaczął przeciw Samuelowi Wigdorowiczowi proce-  
 deru inaczey, aż zgromadzony Kongress przez promulgowanie wię-  
 kszosci kresiek ustanowił rozpoczęcie i kontynuowanie onego, nieu-  
 żył expenfy aż też sama większość Kongressu zamierzyła wielość  
 i potrzebę oney.

Wszystko to tedy Samuel Wigdorowicz widzi dopełnionym w dzieisiejszey  
 Sprawie, o co skarży, i et ma za obiek zyskać przez pryncypalną  
 decyzją.



Generalność Żydowska w tym punkcie według wydanej Plenipotencyi musi przyznać Kahałowi prawdę, bo sama składa ten Kongres i sama wpływała do utrzymania Praw swych całości.

Niech się tedy nie zastanawia Szymel, że Plenipotencya wydana od Generalności Żydów Wileńskich służy nie przeciw Kahałowi, ale za Kahałem, bo też widzi skutki równe w ocaleniu od złośliwej jego potwarzy.

Pewna zatem do pierwszego zarzutu ewazy z ust samego Szymela Wulfowicza, że Kongres ma Prawo większością głosów wszystko ustanawiać, a Kahał co Kongres ustanowi to exekwować; więc Generalność razem z Szymelem Wulfowiczem żąda przez Sądową Oordynacyą nastąpić mającą tej prerogatywy na zawsze ubeśpieczenia, i zakazania, iżby żaden nie śmiał co Kongres ustanowi nazywać to impozycyą lub extorzyą, ponieważ większość głosów dla mniejszej części Żydów jest Prawem z ich ustawami, zwyczajami, i samą prerogatywą zgodnym.

Gdy zaś to Sąd potwierdzać będzie według zgodnego wszystkich stron prośzenia; rozważy razem przeszłe Kahału czyny, czy on miał całego Kongresu przez większość głosów zezwolenie aby dzwigał terazniejszy proceder expensem Generalności, bo ta okoliczność skoro teraz iey Sąd niełatwi, może na potym nowe wyrodzić między Żydami emulacye i procedera.

Do drugiego zarzutu przez Szymela uczynionego że sprawa czyli gatunek pretenzyi z Dekretu Likwidatorskiego wypływający należy do Skarbowey Kommissyi, służą te same prawa i racye które już nieraz były powtarzane i ten zarzut odbija się samą Konstytucyą 1764. 1766 Roku mocą.

Dodać wszakże obo raczey przypomnieć sądowi to tylko należy że Konstytucya 1764. Roku iedną naznaczając do Likwidacyi Kadencyą fixe napotym i na zawsze ich dozorowi nie oddaie Kommissyi, owszem przez szczegulne dla Prowincyi Litewskiej prawo w tymże samym Roku zaśle, od wszelkich Sądów wyłącza, i *sub ullo titulo & pre-textu* nad Woiewodzinskie, Starościnskie, i Affesorskie Sądy pozywać do żadney Jurydykcyi niedozwala.

Darmo wezwana została Konstytucya 1768. Ru. z W. 7 z karty 666. która w opinii strony przeciwney Sąd niby Kommissyi Skarbowey za właściwy dla Żydów na odpowiedz utwierdza, a która w rzeczy samey do ostatka ich pomyłkę obwinia, i wyniszcza.

Gdyż ta Konstytucya zachowując Kommissye Skarbowe przy władzy okryślonej Konstytucyami 1764. Roku wyraża przez szczegulniaki ma tytuł Konstytucya 1764. Roku.

Słowa *prawa Lubo porządek Skarbow Koronnego i W. X. L. na Seymie convocationis pod tytułami Kommissya Skarbu Koronnego i Kommissya Skarbu*



*W. X. L. iako też na Seymie szczęśliwej Koronacyi naszej w Roku 1764. co do Korony pod tytułem objaśnienia władzy Kommissyi Skarbowey. A co do Litwy pod tytułem o czynieniu dy spozycyi Skarbowey extra cadencias uczyniony znajdujemy dla Rzpltey pożyteczny, & utrumque in suo robore. Co do sprawowania gurgzdykcyi sądowey, i Rządu Ekonomicznego na zawsze zostawiamy.*

Weyrzec więc w wymienione tytuły Konstytucyi 1764. Roku a wraz ustanie wszelka wątpliwość o gatunku dzisiejszey Sprawy.

Nietylko tedy wezwana Konstytucya 1768. Roku pomocy nieprzynosi Szymelowi chcącemu się wytłamać z właściwey Sądow Zadwornych Jurzdykcyi, ale go mocniej obowiązany czyni do zaniechania w Kommissyi Skarbowey procedery ewokacyjnego; co się przeświadcza słowami tey Konstytucyi z karty 669. pod tytułem *objaśnienia władzy Kommissyi Skarbowey obojga Narodow.*

*amo. Co zaś należy do gurgzdykcyi Sądowey, objaśniając Konstytucyą 1764. konwokacyną, razem Ordynacyą Kommissyi Skarboweych Seymem Koronacyinym approbowaną stanowiąemy, aby wszystkie Sprawy i dlugi modo simplicis debiti pozaciągane z kimkolwiek bądź, z Kupcami zachodzące w Sądach Kommissyi Skarbowey sądzone niebyły.*

*do. Spraw Trybunalom Ziemstwom i innym gurgzdykcyom oprocz appellacyjnych wyżej wyrażonych należących Kommissye Skarbowe przyciągać sobie niepowinny, ani się in cognitionem Dekretow do gurgzdykcyi swoiey nienależących wdawać niemają sub nullitate Dekretow i Processow w tym Sądzie Kommissyi Skarboweych nastąpionych.*

Jakąż mocą Kommissya Skarbowa wdała się w Dekret Xcia Imci Woiewody Wileńskiego? Jakim Prawem stargała tego Dekretu nieappellowany przez strony walor? Niechby Szymel okazał Prawo nie zaś z tą wysuwał się zuchwałą chlubą, że skoro Xiążę Woiewoda zboczył od Prawa myśli, poszli przed Sąd Kommissyi aby obładzenia Xcia naprawił Sąd Skarbowey Kommissyi: iego to jest kontrowersya na dniu wczorayszym rebelizująca przeciw wżyskim Prawom.

Coż tedy o takim Dekrecie rozumieć każe Konstytucya 1768. Roku Traktatowa, zapewna gdy mu jest założona niekczemność i gdy słuchać takich Dekretow żaden Obywatel nie jest obowiązany.

Prożno strona usiłowała wmówić biorąc ucinkami Prawa, że Dekret acz ewokacyjny Kommissyi Skarbowey, przecię ma posłuszeństwa odbierać i nie inaczej tylko na Seymie może być skarżony.

Inaczej ta Konstytucya rozumieć każe, bo ewokacyinym Dekretom prosto nullitatem zakłada, a tylko te oozewiste Dekreta Kommissyi Skarbowey, od Stanow Rzepltey po roztrząśnienie odsyła, które właściwie do iey Sądu należą, a przez ktore strona uciążoną zostanie.

Dalsze



Dalsze słowa Konstytucyi: „Jeżeliby zaś Strona iakazkolwiek w Spra-  
 „wach do sądzenia Kommissyi Skarbowey należących circa Judica-  
 „tum ukrzywdzoną się być rozumiała, tedy plenis ordinibus na Sey-  
 „mach takowych Dekretow zostawujemy roztrząsanie.

Otoż roztrząsanie na Seymie Dekretow oczowitych w Sprawach nale-  
 żących Kommissyi Skarbowey, nie Ewokacyinnych, bo tych roztrzą-  
 sać nie trzeba, którym nullitas tym samym prawami powyższymi jest  
 założona. —

Poki JO. Xże Jmć Podskarbi Wielki W. X. Litt: Sam prezydował w  
 Kommissyi, do poty Sancita wychodzące żadnym dla Żydow nie  
 były uciążeniem, i dopoty prawo nienciępiato gwałtu —

Niebytność zaś Xcia Jmci Podskarbiego Wielkiego, ten twór nieszczę-  
 śliwego ucisku, zwała na cały Narod Żydowski, i to w ten czas  
 gdy ci co chcieli reprezentować gminu Żydowskiego obecność, nie-  
 mieli nato mocy i dozwolenia.

Kommissya przecie Skarbowa niedostatek ich mocy do czynienia w prote-  
 derze chciała zastąpić swoim dozwoleniem i zastąpiła — A w osta-  
 tku drugim Dekretem, acz wniesławaniu Żydow, zakazała do wła-  
 ściwey zwierzchności Sądow Affessorckich pozywanie, nazywając  
 przypozwanie nastąpione grzechem Ewokacy. Słowa powtórnego  
 Dekretu w Roku terażniejszy 1787. 8bra 25. dnia ferowanego.

„A to decisum zakazawszy, ażeby Kahał Wileński i jego zwierzchność  
 „pozwu w Roku terażniejszy 1787. Mśca 7bra dnia 15. po gmin  
 „Żydowstwa Wileńskiego do Sądow Zadwornych Affessorckich wrze-  
 „czy Dekretami Sądu niniejszego, objętey iako Ewokatorye wy-  
 „niefione dorozprawy w Sądzie niniejszym niepopierał. Iterum  
 „procedant —

Według wniosku Szymela, mowić przeciw takim Dekretem; jest to we-  
 xa — Niech by przeciwni Żydzi na miejscu mrotału złożyli prawo  
 ktoreby nakazywało szanować Ewokacyinne Skarbowey Kommis-  
 syi Dekreta; na ten czas generalność Żydowska, byłaby skonwin-  
 kowana, że się niegodzi w naturalnym Sądzie powiedzieć prawdy —

Niema takiego sętymetu generalność Żydow Wileńskich, żeby chciała  
 powstawać przeciw powadze Dekretow ruszyć się niemogących; lecz  
 Dekretow Kommissyi Skarbowey Ewokacyinnych znając prawo, nie-  
 może z uszanowaniem wielbić, gdy ie ganieć jest przymuszona —

Jeśli Szymel z innemi adherentami chce bliżey wiedzieć, że czynności  
 Kommissyi Skarbowey, czyli władza iej nader w ściślym zamknię-  
 ta obrębie, i że nie tak jest dzielna, iak Żydzi rozumieją — Dofyć  
 zacytować punkt tey samey Konstytucyi 1768. Roku zakazujący,  
 postępowanie nadprawo, Czyli cecyllacyi —

„Skarbowe Kommissyie zael powinności swoich mieć zawlze będą.  
 „Exekucyją praw, i administracyją dochodow Rzpltey według  
 D



„przepisu ordynacyi Skarbowey. Prawodawstwa zaś żadnego pod  
 „żadnym pretextem w mocy swojej mieć niepowinny. Ale to ia-  
 „ko wręku samey Rzpltey na Seymie zgromadzoney, zostawać  
 „ma, tak gdyby toż prawodawstwo w czymkolwiek sobie Kommiss-  
 „sya która Skarbowa przywłaszczyła, każdemu zapozwać ią na  
 „Sądy Seymowe iest wolno, gdzie iako przestępcy prawa karani  
 „bydź powinni.

Uważać iestcze, czy Kommissya Skarbowa może sędzić sprawy obligo-  
 we nowych kredytorow z Żydami, do którego sędzenia wydała  
 już uniwersał, podług uczynioney deklaracyi Dekretem pierwszym  
 Ewokacyinym. Czytać ad casum Dekret.

Również z powtornego Dekretu widzieć się daie, że Kommissya Skarbo-  
 wa chce sędzić między Żydami kredytorow piniężne kwestye,  
 gdy połączyła już zniektorem i spruwę.

Wszystkie zaś prawa które się przywiodły, niedopuszczają Kommissyom  
 Skarbowym, spraw obligowch, etiam consentientibus partibus, i nie-  
 dopuszczają spraw pretextuoso titulo, kiedykolwiek należących,  
 szczegulnie zaś Konstytucye 1766. 1768. i 1775. Ru bronią.

Słowa Konstytucyi 1775. Roku w v. 8. na karcie 111. pod tytułem:

„Jakie sprawy w Kommissyach Skarbowych sędzone bydź mają.  
 „In reliquo, zaś Kommissye Skarbowe oboygą Narodow zostawuemy  
 „przy opisie i prawach w Konstytucyach 1764. Ru 1766. i 1768.  
 „zawartych, w tym wszystkim co się wyżej opisanym artyku-  
 „łom nie sprzeciwia.

Niema w Konstytucyi 1775. Roku artykułu takiego, żeby między Ży-  
 dami o likwidacye, o prawa ich i zwyczaje, o długi między osobami  
 różnego stanu sędzić wolno było. Więc trzeba się wrocić do or-  
 dynacyi 1766 Roku directe zakazującey i do Konstytucyi 1768;  
 szczegulnie taki warunek mającey, iżby Kommissya Skarbowa nie-  
 przyimowała spraw obligowch między osobami żadnymi.

Niepowtarzają się tu te przyczyny, że sam Dekret Likwidatorski w R.  
 1766. nastąpił, chociażby przeznaczał dla Żydow w Kommissyi  
 Skarbowey forum (iżak niemógł przeznaczyć niemając do tego  
 Seymowey mocy, i nieprzeznaczył,) wszelako uprzedzając Konsty-  
 tucyą 1766. i 1768. nastaniem swoim nieotrzymał szczęścia umiey.  
 szczenia w ordynacyą Kommissyi Skarbowey.

Pretext zatym z tego Dekretu byłby zawsze pretextem nagannym, a na-  
 leżenia istotnego tey sprawy do Kommissyi Skarbowey, dowieść  
 niemogącym.

Tym bardziey z tego Dekretu Żydzi pretextu nawet uformować niemo-  
 gą, gdy nie między Żydami toczyła się na Sądzie Likwidatorskim  
 sprawa, i gdy takiey sprawy w iakim iest dziś gatunku nie było w



ten czas, bo Żydzi wszyscy jedną przeciw kredytorom utrzymywali stronę, a kredytorowie drugie powództwo mieli na Likwidacyi. Kredytorom tedy niedano wolności pozywać Żydów, lecz tylko Podstarościego, w którego ręku złożona całość exekucyi zrobionego przez Likwidacyą dzieła. —

Zgadzili się przeciwnicy na tę prawdę, i niesłyszal Sąd izby ona znegowana była, więc niema potrzeby powtórnie to usprawiedliwiać, co już uczyniło i Sądowi i samej Stronie zupełną konwikcyą.

Na cokolwiek tedy Sąd obroci oko, wszystko usprawiedliwia ważne i przyzwoite Żydów Wileńskich powództwo w Juryzdykcyi naturalney tyłu Prawami i Przywilejami zabezpieczoney dla nich.

Oddać zaś ich Kommissyi Skarbowey, niemożno pierwiey, i inaczey, iak tylko po skafowaniu, i tych Praw co służą żydom, i tych na fundamencie których moc, powaga, i władza Kommissyi Skarbowey ugruntowana, a które strzegąc całości Skarbu Rzeczypospolitey, niedopuszczają Kommissyi Skarbowey wyciągać czasu nad Sprawami innym Juryzdykcyom własnymi.

JW. Minister jest pierwsz, m Praw całości obrońcą i strożem, a wpływając do ich stałowania i exekucyi, jest razem naturalnym tłumaczem determinacyi i zamiarow, do iak wiela, i w czym rozciągać się mogą.

Żydzi wszystkie te Prawa przynoszą na swą obronę, nieznaydują warunku w żadnym, któryby ich wypychał i usuwał z pod władzy naturalney Juryzdykcyi mającey nad Żydami *directum Dominium*, a zatym niespodziewają się ażeby i dopiero byli wyrzuceni z pod zaręczoney protekcyi, na cel ucisku i prześladowania czyiegożkolwiek.

Jeśli są wykraczającymi w Sprawie, niech się rozciąga rygor najstroższy, kary, ta dla nich nie będzie przykra, gdy Sąd właściwy domierzy sprawiedliwość, a zawsze zostaną pewnymi naturalnego Sądu, i majątkow swoich, który dopiero tracą asystując ewokacyinym Procederom.

Wszystkie strony są dopiero na Sądzie, wszyscy się poddają ostatecznemu wyrokowi, wszyscy ieden cel zamierzili znaleźć dawno żądany pokoy i zyskać wiekuiłą Ordynacyą, podług ktorey dalszy bieg swego obeyścia się utrzymywać mogą.

Więc trzeba ziednoczyć różniące się dotąd sentymenta, a ieden dla wszystkich, i we wszystkich Sąd Afseksorski determinując zgasić niszczący całą społeczność ogień, któren ztąd się naywięcey szerzy, że prozekucya w Sądach nieprzyzwoitych nie jest umorzona.

Lubo zaś te wszystkie przywiedzione prawa są dostatecznym dla Sądu dowodem, że w Kommissyi Skarbowey pod żadnym pretextem nie jest Żydów prozekucya wolną i że Dekreta tyczące się wszystkich Żydów, tam zapadłe nie są żadnymi Dekretami, iako ewokacyine;



gdyby jednak i to jeszcze Sądowi okazać, iż cała generalność Żydów Wileńskich nie jest tymi Dekretami zajęta, a per consequens nie może być i z tej racji pod uległość onych poddana.

*Krotka nad tym z stopniów Procesu uwaga.*

Wiadoma już jest Sądowi początkowa przyczyna między Żydami niechęci i procederu, z której przyszło do wyznaczenia przez reskrypt JO. Xcia Woiewody Kommissyi.

Jedni Żydzi utrzymywali stronę Samuela Wigdorowicza i Kahału kreowanego przez praktykę gwałtowną, drudzy zaś stali przytym Kongresie który Samuela Wigdorowicza ogłosił przestępcą Praw Religicznych ustaw, a zatem niezdolnym do dalszego urzędowania.

Ci co trzymali stronę Wigdorowicza, i nowo przez gwałt obranego Kahału, szli przeciw Kahałowi Staremu w Kommissyi Reskryptowej, i w tym celu jedynie do Juryzdykcyi Woiewodzińskiej wydali plenipotencye na różnych Żydów. " W Roku 1785. Aprila dnia 8. widzieć „ te plenipotencye za produkowane przez Szymela Wolfowicza w „ sztukach siedmiu od różnych cechów, a w Ziemstwie Woiewo- „ dztwa Trockiego w Roku tym samym dnia 14. Xbra akcykowane. „ Przeczytanie tych Plenipotencyow usprawiedliwia ich zamiar, i skutek do czego są wydane, i na co służą. *Ktore czytać.*

Stało się że Dekret Kommissyi Reskryptowej w Roku 1785. między innemi wyrokami, uznawszy Kahał Nowy za nielegalny, a akt jego za praktykę dla wielu dokonanych nieprzyzwoitości, skasował, i nową elekcyą Kahału uznał.

Niektorzy tedy Kahał nowy formuiący Żydzi zakładając wprzód appella- cyą, napotym zrzekli się onych, w ostatku wszyscy prześtali na Kom- missyinych wyrokach i do nowey elekcyi poszli.

Pierwsza tedy potrzeba wydanych plenipotencyow z racji utrzymania no- wego Kahału ustała, i już daley popieraną nie była.

Drugą potrzebę przedsięwziął Gmin szukania na Kahale Starym kalkulacyi z wszelkich prowentow wprzód w Sądzie Reskryptowej Kommissyi, potym w Sądzie Woiewodzińskim.

Wypadł zatymi plenipotencyami Dekret oczowisty Sądu Woiewodzińskiego uznaiący według żądania samych Żydow Gminnych, kalkulacyą na Kahale, na Samuelu Wigdorowiczu, i na innych Żydach prowent utrzymuiących, oczym wszystkim miał Sąd zapewnienie z pierwszego głosu, i czego niewyparli przeciwnicy sami.

Na Dekrecie Sądu Woiewodzińskiego prześtali wszyscy Żydzi, ieden Sa- muel Wigdorowicz niekontent, że mu sprawiedliwość odjęła Rabi- nowstwo, zaczął szukać rozmaitych sposobow na zniszczenie całego Zgromadzenia Żydow i na wywrocenie Praw z ich porządku.

Kilku więc slug swoich biegusow wystawił do Procederu w Kommissyi Skarbowey, a ci pod zaščytem plenipotencyi wydanych do Juryz- dykcyi



1.  
o  
o  
a  
e  
u



BIBLIOTHECA  
UNIV. ALGER  
1850



